

Katarzyna OLBIŃSKA¹

SYNAGOGA – UKRYTE MIEJSCE PAMIĘCI

Praca stanowi część badań nad architekturą żydowską w województwie łódzkim. W artykule zaprezentowano znaczenie pamięci zbiorowej, oraz koncepcję miejsc pamięci, wskazując najistotniejsze jej aspekty. Omówiono rolę, jaką pełni pamięć, sposoby jej przekazywania, oraz złożoność i problemy, jakie za sobą niesie. Odnośząc koncepcję miejsc pamięci do obiektów pełniących w przeszłości funkcję synagog, przedstawiono je jako element architektury wpływający na kreowanie pamięci obecnych i przyszłych pokoleń. W dalszej części artykułu nakreślono stan badań, oraz wskazano kluczową literaturę traktującą o obiektach byłych bożnic. Widząc w synagogach szczególne miejsce pamięci, ze względu na sprawowaną niegdyś ważną funkcję administracyjną, religijną i kulturową, autor zastanawia się nad istniejącymi możliwościami adaptacji tych obiektów, oraz sposobach nadania im utylitarnej funkcji. Zaprezentowano przykład przekształcenia synagogi w Jarosławiu dla Zespołu Szkół Plastycznych, jako działanie pozytywne. Następnie przedstawiono wyniki wstępnych badań nad synagogami w województwie łódzkim. Podkreślono, że przeprowadzenie dalszych prac badawczych, polegających między innymi na analizie stanu zachowania obiektów oraz informacji o rodzaju upamiętnienia, pozwoli odpowiedzieć na pytanie o sposób funkcjonowania ich w pamięci. Przedstawiono spis miejscowości, dokonując podziału na obiekty istniejące, nieistniejące, lub te, które mogły istnieć w danej lokalizacji i dlatego wymagają weryfikacji potwierdzonej dalszymi badaniami. Zaproponowano sposób wykonywania klasyfikacji obiektów, analizując ich najważniejsze cechy, takie jak rok budowy, rok dewastacji, stan własności, stopień zachowania oryginalnej formy architektonicznej, czy obecnie pełniona funkcja.

Słowa kluczowe architektura, narracja, architektura narracyjna, judaika, dziedzictwo kulturowe, miejsce pamięci, synagoga, bożnica

1. Wstęp

„Synagoga to dla Żydów miejsce zgromadzeń, nauki i modlitwy. Funkcję synagogi może pełnić każde pomieszczenie, o ile zbierze się w nim minjan, czyli 10 dorosłych mężczyzn (powyżej 13 roku życia). Z uwagi na potrzeby sprawowania kultu religijnego wygląd zewnętrzny synagogi nie ma znaczenia” [1, s.7]. Ciężko jest precyzyjnie określić ile do dziś zachowało się synagog w Polsce.

¹ Autor do korespondencji / corresponding author: Katarzyna Olbińska, Politechnika Łódzka, Instytut Architektury i Urbanistyki, al. Politechniki 6, 90-924 Łódź; tel. 426313502; kasia.olbinska@gmail.com

Często są to obiekty, które wtopiły się w krajobraz polskich miast i większość ich mieszkańców przechodzi obok nich z obojętnością, nie zdając sobie sprawy, co w danym miejscu się wcześniej znajdowało.

Niniejszy artykuł stanowi próbę przedstawienia problematyki synagog jako elementu architektury, który wpływa na kształtowanie pamięci obecnych i przyszłych pokoleń. Będąc elementem i świadkiem życia codziennego, mogą one stać się szczególnymi miejscami pamięci.

W artykule autor odnosi się do koncepcji miejsc pamięci, która łączy w sobie dwa istotne aspekty. Po pierwsze odwołuje się bezpośrednio do aspektu przestrzennego pamięci. Po drugie podkreśla, iż pamięć, w przeciwieństwie do historii, ma charakter subiektywny i żywy, często stając się przedmiotem sporu.

Autor odnosi się do już istniejących opracowań problematyki synagog znajdujących się na terenie Polski. Następnie przedstawia wyniki wstępnych badań nad synagogami znajdującymi się w województwie łódzkim.

2. Dlaczego miejsca pamięci są ważne?

Polską badaczką, która łączy koncepcje miejsc pamięci z problematyką architektury jest Joanna Kabrońska. W swojej pracy [2] porusza ona kwestię możliwości i sposobów przekazywania pamięci między pokoleniami poprzez architekturę, odnosząc się przy tym do problematyki społecznej odpowiedzialności. Podkreśla ona, iż problematyka miejsc pamięci dotyka wiele złożonych kwestii, w szczególności gdy odnosi się do dramatycznych momentów w historii społeczeństw, np. Holocaustu.

Powołując się na książkę Zygmunta Baumana [3], Kabrońska twierdzi, że Zagłada nie była przypadkiem, lecz świadomym działaniem. Tym bardziej słuszna wydaje się być konieczność edukacji i przypominania o tej zbrodni przyszłym pokoleniom, między innymi poprzez architekturę będącą formą miejsca pamięci i naocznym świadkiem wydarzeń, aby zapobiec podobnym działaniom w przyszłości. Jak pisze Kabrońska [2], dziedzictwo odgrywa ogromną rolę w kształtowaniu tożsamości, ale nie ma wystarczającej mocy, aby samemu ją tworzyć. To właśnie tożsamość i kulturę oskarża się o to, co się stało i opisuje jako źródło wszystkich problemów. Z powodu zaniku tradycji, człowiek zaczyna błędzić, nie posiadając punktu zaczepienia i oparcia, nie mogąc odróżnić dobra od zła. Jak wskazuje autorka, tożsamość współczesnych społeczeństw jest w ciągłym procesie kształtowania się, nie tylko poprzez religię i filozofię, ale w ogromnej mierze poprzez pamięć tragicznych wydarzeń XX wieku, pokusę zmieniania niewygodnych faktów, bądź chęć wymazania ich w ogóle.

Jak podkreśla Kabrońska jesteśmy odpowiedzialni za przyszłe pokolenia, uczymy odpowiedzialności, świadomości przeszłości oraz przywracamy tożsamość, a wszystkie te elementy powinny stać się punktem zaczepienia współczesnego człowieka. Architektura odgrywa w tym istotną rolę, bowiem materializuje odczucia społeczne [2, s.37].

Pamięć historii miejsca i świadomość przeszłości odgrywają ważną rolę w kształtowaniu teraźniejszych i przyszłych pokoleń. Upamiętnienie tragicznych wydarzeń oraz martyrologii społeczeństw jest niewątpliwie oddaniem hołdu tym, którzy odeszli oraz przestrożą na przyszłość. Niemniej jednak należy zauważyć, że wciąż małą uwagę poświęca się synagogom, pełniącym niegdyś ważną rolę w społeczeństwie żydowskim. Zajmując się tematyką miejsc pamięci, częściej posługujemy się kategorią ofiar niż zwykłych ludzi, którzy byli przecież częścią społeczności. Często wspomina się czas wojny, obozów zagłady, natomiast okres przed 1939 rokiem, zostaje pominięty. Synagogi, będąc świadkiem życia codziennego, mogą stać się szczególnym miejscem pamięci.

3. Funkcja miejsc pamięci

Aby mówić o tym, w jaki sposób funkcjonuje architektura miejsc pamięci, należy poruszyć kwestię roli pamięci zbiorowej we współczesnym społeczeństwie, bowiem to społeczeństwo jest odbiorcą architektury. Co pamiętamy? Jak pamiętamy?

We wstępie swojego artykułu [4] Kaja Kaźmierska podkreśla, że podanie jednoznacznej odpowiedzi jest niezwykle trudne, a samo pytanie ma charakter retoryczny. Owa trudność wynika z charakteru współczesnego społeczeństwa, płynności, wieloznaczności i szybkości następujących zmian, nieznanymi wcześniejszym pokoleniom. Tworzy to przepaść kulturową, wynikającą z bodźców, wielości i odmienności wydarzeń, których doświadcza młody człowiek w stosunku do przeszłych pokoleń. Mowa tutaj również o zainteresowaniach oraz sposobach pozyskiwania wiedzy. Za jedną z wielu zmian kulturowych Kaźmierska podaje nową formę wrażliwości historycznej [4, s.27], jako konsekwencję innego niż wcześniej sposobu kreowania relacji z przeszłością, polegającą na wyzbyciu się roli intelektu, chęci zdobywania wiedzy i zastąpieniu go poznaniem zmysłowym, kładącym nacisk na przeżycie, doświadczenie i doznania słuchu i dotyku. To co zainteresuje starsze pokolenie, może okazać się niewystarczające dla ludzi młodych. Środki przekazu muszą być coraz bardziej spektakularne, grać na zmysłach. Powołując się na poglądy Maurice Halwachs, badaczka podkreśla, że pamięć zbiorowa kształtuje się dzięki odtwarzaniu przeszłości, lecz z perspektywy współczesnego człowieka – mówiąc o przeszłości musimy cały czas myśleć o teraźniejszości i obecnych potrzebach.

Współczesne potrzeby, sposób pozyskiwania informacji i widzenie świata powinny stać się kluczowym elementem służącym do sposobu kreowania nowych miejsc pamięci. Nasuwa się zatem pytanie, jak bardzo miejsca pamięci tworzone współcześnie różnić się będą od tych już istniejących? Czy nadal pełnią swoją rolę, czy też stanowią jedynie bezużyteczny twór przeszłych pokoleń? Kim jest widz? W jaki sposób do niego dotrzeć? Wreszcie, czy chcemy widzieć synagogi w obiektach, które dzisiaj pełnią funkcję bibliotek, sklepów, mieszkań, czy nawet barów z alkoholem? Charakterystyka współczesnego społeczeństwa,

podatnego na zmiany przekonań odbywających się w nieprzewidywalny sposób, przyniesie wiele problemów. Niemniej jednak tematyka pamięci staje się coraz bardziej popularna, a zainteresowanie kulturą żydowską rośnie, o czym świadczą odbywające się co roku liczne festiwale.

4. Synagogi w Polsce – zarys badań

Istnieje niewiele opracowań dotyczących zachowanych i tych nieistniejących już synagog na terenie Polski. Brak dostępnych informacji uniemożliwia sporządzenie ich kompletnego zestawienia i dokonania rzetelnej klasyfikacji. Jako pierwszą próbę tę podjęła Anna Kubiakowa, publikując w 1953 roku spis 25 zachowanych obiektów. W późniejszych latach trwały badania prowadzone zarówno przez profesjonalistów jak i amatorów, ale żadna z publikacji nie jest kompletna, a zawarte w nich dane niejednokrotnie różnią się między sobą [1].

Przemysław Burchard we wstępie do swojej książki [5, s.6-7] wspomina trudy prowadzonych badań. Z powodu braku dostępnych informacji, ważne stały się dla niego najmniejsze ślady oraz pomoc czytelników czasopism, regionalnych badaczy, czy osób, które po prostu „coś wiedziały” i z chęcią dzieliły się z autorem tą wiedzą w listach.

Eleonora Bergman oraz Jan Jagielski stworzyli katalog [1] będący wynikiem kilkunastoletnich badań, rozmów ze zwykłymi ludźmi oraz znawcami tematu. Autorzy we wstępie do katalogu stwierdzają, że istnienie obiektów zachowanych, nie objętych przedmiotowym opracowaniem jest raczej niemożliwe, niemniej jednak ich istnienia nie można kategorycznie wykluczyć. Książka stała się bazą danych dla fotografa dokumentalisty Wojciecha Wilczyka, który w 2009 roku opublikował album zawierający wykonaną przez siebie dokumentację fotograficzną zachowanych synagog w Polsce.

Przypuszcza się, że przed rokiem 1939 na terenie Polski, znajdowało się kilka tysięcy synagog. Po wojnie, zachowane obiekty zmieniały swoje funkcje, stan techniczny, zostawały niejednokrotnie przebudowywane, lub przestawały istnieć w ogóle. Dlatego można stwierdzić, że wszelkie dostępne opracowania mają charakter zmienny i należy je stale aktualizować.

5. Nasza „pomysłowość” nie zna granic

W przedmowie do albumu Wojciecha Wilczyka [6], będącego owocem projektu, jakiego podjął się fotograf, Jacek Michalak przykładowe funkcje, na które zostały zaadaptowane zachowane budynki synagog i domów modlitwy, komentuje za pomocą kilku słów: „nasza „pomysłowość nie ma granic”” [6, s.5]. Pomysłowość w kontekście historii miejsca, tragicznych losów ludzi oraz pamięci po nich, a właściwie, w większości przypadków, jej braku, ma wydźwięk smutny, tragiczny i wzięcie go w cudzysłów mówi samo przez się. Projekt Wojciecha Wilczyka spotkał się z ogromnym zainteresowaniem, co napawa optymizmem

(mentalność się zmienia, pamięć zostaje przywracana), lub właśnie odwrotnie – budynki nadal straszą obojętnością, w większości przypadków nie podejmuje się żadnych działań.

W dalszej części czytamy słowa Adama Mazura, który zastanawia się „co z tym wszystkim zrobić”. Fotografii i dokumentację obiektów uważa za skromniejszą i cichszą formę katalizatora pamięci o przeszłości, będącą alternatywą dla pomników i większych inicjatyw. Za nim podąża Eleonora Bergman [6, s.24-25] – architekt, dyrektor Żydowskiego Instytutu Historycznego, wieloletnia badaczka zabytków kultury żydowskiej, która zwraca uwagę na zawłość problemu. Komu są właściwie potrzebne synagogi? Jak je zachować i kto ma o nie dbać, skoro służyły one kiedyś społeczeństwu żydowskiemu, po których ślad zaginął? Kto powinien to zrobić?

Autor opracowania, Wojciech Wilczyk, w rozmowie z Elżbietą Janicką podaje bardzo ciekawe stwierdzenie [6, s.34]. Na pytanie dziennikarki, dlaczego jego zdaniem napotkani przypadkowi przechodnie, bądź też użytkownicy obiektów, podczas wykonywanych przez niego prac do albumu, proszeni o pomoc w zlokalizowaniu synagogi, lub podzieleniu się informacjami, starają się go przekonać, że synagoga znajdowała się gdzie indziej. Tłumaczy, że wszystko uzależnione jest od sytuacji prawnej obiektu. Część z nich bowiem przeszła na własność w drodze zakupu od gminy żydowskiej, ale inne przywłaszczyło państwo jako tzw. mienie żydowskie. Zatem mowa o własności jest niejednokrotnie zawiła, co budzi strach u napotkanego rozmówcy przed ewentualną chęcią rozwikłania tej zagadki.

Album Wojciecha Wilczyka napawa optymizmem i smuci zarazem. Daje nadzieję, że pamięć zostanie przywrócona, że zacznie się mówić i ... widzieć obiekty, które dostały drugie życie pełniąc nieadekwatną dla siebie funkcję, wtopione w krajobraz miejski, mijane niezauważone i obojętne. Autor wyszedł z godną pochwałą inicjatywą i, być może, za nim podążą następni. Praca opatrzona komentarzami tak znakomitych osób i znawców tematu świadczy o ogromnej wartości i użyteczności tej publikacji. W wielu przypadkach, oglądając fotografie, komentarz jest zbędny. Zdjęcie mówi samo za siebie, a odbiorcą sam wyciągnie wnioski.

6. Po co nam synagoga?

Wydaje się, że kluczową rolę odgrywa odpowiedź na pytanie o użyteczną funkcję i pomysł na adaptację budynków byłych synagog, sposób zachowania pamięci, poszanowanie wartości historycznych i zachowanie autentyczności. Jaką rolę mogą pełnić te szczególne miejsca pamięci w odniesieniu do potrzeb współczesnego człowieka? Istnieje bowiem ryzyko, że wszelkie działania są niechciane i niepotrzebne. Synagoga zaadaptowana na budynek mieszkalny pełni funkcję użytkową, daje schronienie. Czy chcemy ją przekształcać? Może wystarczy umieszczenie tabliczki pamiątkowej? Czy to wystarczy? Należy również

zauważyć, że nie sposób schematycznie traktować każdy przypadek. Część obiektów bowiem będziemy rozpatrywać w kategoriach adaptacji, przebudowy, zmiany funkcji. Dla innych natomiast będzie to tabliczka pamiątkowa, pomnik, czy inna forma upamiętnienia.

Pozytywny przykład adaptacji obiektu, pełniącego pierwotnie funkcję domu modlitwy, dobrze przedstawiają w swoim artykule Marek Gosztyła i Katarzyna Jandziś [7]. Autorzy przeprowadzili dokładne badania budynku, na które składały się analiza historii miejsca i zasobów archiwalnych oraz inwentaryzacja i ocena stanu technicznego. Ponadto wykonano szkice odręczne wraz z dokumentacją fotograficzną. Wskazanie istniejących zagrożeń było, według autorów, konieczne w procesie poznania obiektu i podjęciu odpowiednich kroków w celu jego ochrony. W wyniku pracy analitycznej powstała koncepcja projektowa aranżacji byłej synagogi oraz plan prac naprawczych. Tym samym, nadano jej utylitarną funkcję, przy równoczesnym poszanowaniu wartości historycznych i zachowaniu autentyzmu.

We wstępie swojego artykułu [7], Gosztyła i Jandziś zwięźle przedstawiają strukturę funkcjonalną i budowę typowej historycznej synagogi. Dalej skupiają się na bożnicy w Jarosławiu, nakreślając jej historię oraz zmiany, jakie dotknęły ją na przestrzeni lat, zarówno te strukturalne, jak i funkcjonalne. Przedstawiają bardzo szczegółową ekspertyzę budynku, zawierającą specyfikację elementów, od fundamentów aż po dach, oraz ich faktyczny stan techniczny. Ich analiza pozwoliła określić istniejące zagrożenia. Wskazano błędy poczynione w trakcie wcześniejszej rozbudowy budynku, prac remontowych oraz konsekwencje, jakie za sobą poniosły. Zaplanowano czynności mające na celu przywrócenie należytego stanu obiektu.

Budynek byłej synagogi w Jarosławiu postanowiono zaadaptować na pracownię dla Zespołu Szkół Plastycznych. Zaproponowano nowy układ funkcjonalny stanowiący magazyn prac plastycznych oraz pracownię. Część parteru oraz piętro zaadaptowano na sale muzealne, w tym również ekspozycję żydowskiego dziedzictwa kulturowego. Wszystkie zaprojektowane elementy uzyskały nowoczesną formę, aby użytkownik był w stanie łatwo odróżnić wartość historyczną od wartości dodanej. Starano się zachować oryginalną strukturę lub się do niej odnieść. „Aby zachować tradycyjny dziewięciopółowy układ byłej sali modlitw, zaprojektowano antresolę. Nawiązuje ona do istniejącej niegdyś w tym miejscu empery z babińcem” [7, s.48]. Tym samym autentyczność obiektu i pamięć synagogi została zachowana.

Autorzy artykułu wskazują, jako jeden z warunków koniecznych dla przetrwania obiektu, nadanie mu użytecznej funkcji. Przy czym wszelkie działania należy prowadzić szanując wartości historyczne i autentyczność. Aby działać świadomie, należy wykonać szereg analiz, zapoznać się z historią budynku, zmianami, jakie dotknęły go przez lata, oraz określić, w jakim stanie egzystuje on dzisiaj.

Adaptacja budynku byłej synagogi w Jarosławiu jest pozytywnym przykładem przywrócenia pamięci miejsca poprzez nadanie mu utylitarnej formy przy jednoczesnym poszanowaniu zachowanej tkanki. Może stać się inspiracją i pomysłem dla przyszłych realizacji. Jest jednym z możliwych sposobów na przywrócenie pamięci.

7. Synagogi w województwie łódzkim

Analiza stanu zachowania i upamiętnienia synagog jest warunkiem koniecznym, aby odpowiedzieć w toku dalszych badań na pytanie, jak obiekty te funkcjonują w naszej pamięci. W dalszej części artykułu zaprezentowano spis miejscowości, w których istnieją budynki byłych domów modlitwy oraz te, gdzie obiekty te nie zostały zachowane, a także zaproponowano kryteria, jakimi należy się kierować analizując te obiekty. Przedstawiony materiał jest propozycją pola badań, którym autor zajmie się w toku dalszych poszukiwań.

Badania rozpoczęto od sporządzenia spisu miejscowości, w których istniały społeczności żydowskie na podstawie danych dostępnych w portalu internetowym Wirtualny Sztetl [8] oraz akt Archiwum Państwowego w Łodzi. Dane bibliograficzne są niekompletne, dlatego można jedynie przypuszczać, że we wszystkich wymienionych miejscowościach, znajdowała się kiedyś synagoga. Domysły tłumaczy się faktem, że istnienie gminy żydowskiej na danym terenie warunkowało budowanie synagog. Bożnice często lokalizowano w sąsiedztwie cmentarza, co może być również pewnym tropem. Elementem scalającym Żydów była religia. Jak podkreśla Przemysław Burchard [5], załączkiem gminy żydowskiej była grupa 10 mężczyzn, tzw. minjan, którzy warunkowali możliwość odprawy nabożeństwa. Podstawą gminy było istnienie domu modlitwy, cmentarza oraz innych towarzyszących obiektów. Gwarantem prawa budowy synagogi i cmentarza był właściciel miasta, który zezwalał na powstanie gminy wydając akt. Stąd jeśli nie można dotrzeć do aktu, można przypuszczać, że gmina powstała w roku utworzenia cmentarza. Zdarzało się również, że mieszkańcy mniejszych miast, nie posiadających własnych gmin, korzystali z bożnic i cmentarzy gmin sąsiednich. Istniały również gminy częściowo samodzielne, ale posiadające własną synagogę [5, s.15-16]. Zasadą było wznoszenie jednej synagogi gminnej, niemniej jednak wraz z biegiem czasu, zaczęło powstawać więcej obiektów w obrębie danego terenu. Synagogi dzielono na odłamy (chasydyzm, judaizm ortodoksyjny oraz judaizm reformowany), a nawet tworzone miejsca modlitw należące do przedstawicieli różnych zawodów [1, s.7-8].

Wymienione poniżej miejscowości znajdują się na terenie dzisiejszego województwa łódzkiego. W większości z nich zachowane synagogi zostały zaadaptowane na inne funkcje. Niektóre już nie istnieją, ale wspomina się o nich w publikacjach. O niektórych brak jest jakichkolwiek informacji. Miejscowości ułożono w porządku alfabetycznym. Są to: Aleksandrów Łódzki, Będków, Bełchatów, **Biała Rawska**, Bielawy, Błaszki, Bolesławiec, **Bolimów**, Brzeziny, **Bu-**

rzenin, Dąbrowice, Drzewica, Działoszyn, **Głowno**, **Gorzkowice**, **Grabów**, **Inowłódz**, Jeżów, Kamięnsk, Karaszów, Kiernozia, **Kolumna**, Koluszki, Konstantynów Łódzki, **Krośniewice**, Kutno, Lutomiersk, **Lututów**, **Łask**, Łęczyca, **Łódź**, Modrzejewo, Łowicz, Nowa Brzeźnica, **Opoczno**, **Osjaków**, Ozorków, Pabianice, Pajęczno, Parzęczew, Parzniewice, Piątek, **Piotrków Trybunalski**, Pławno, **Poddebice**, Przedbórz, Przyglów, Radomsko, Rawa Mazowiecka, **Rozprza**, Ruda Pabianicka, **Sieradz**, **Skiernewice**, Sobota, Stryków, Sulejów, **Szadek**, Szczerców, Tomaszów Mazowiecki, Tuszyn, **Ujazd**, Uniejów, **Warta**, **Widawa**, Wieluń, Wieruszów, Wola Krzysztoporska, **Wolbórz**, Zduńska Wola, Zelów, Zgierz, Złoczew, Żarnów, **Żychlin**.

Pogrubioną czcionką oznaczono miejscowości, o których wspomina Eleonora Bergman i Jan Jegielski w swoim katalogu [1]. Pozostałe miejsca zostały pominięte przez autorów celowo, gdyż nie znajduje się w nich zachowana synagoga, stąd wymagają one dalszych badań historycznych.



Rys. 1. Schemat przypuszczalnej lokalizacji synagog (istniejących i nieistniejących) w województwie łódzkim

Fig. 1. Scheme of the presumed location of synagogues (existing and nonexisting) in the Lodz region

Próbując dokonać klasyfikacji, obiekty należy rozpatrywać w kontekście działań wojennych i powojennych, analizując poniższe cechy:

- obiekt zachowany lub nieistniejący,
- rok budowy, rok dewastacji,

- historyczna struktura budynku, stopień zachowania oryginalnej formy architektonicznej, skala przebudowy w czasie i po wojnie,
- stan techniczny i istniejące zagrożenia,
- historyczna struktura budynku, stopień zachowania oryginalnej formy architektonicznej, skala przebudowy w czasie i po wojnie,
- pełniona obecnie funkcja,
- stan własności oraz w jaki sposób dany obiekt przeszedł na własność.

Przeprowadzona dokładna analiza pozwoli ocenić problem globalnie, wysnuć wnioski i sporządzić plan działań na przyszłość. Przede wszystkim pozwoli zweryfikować, czy informacje bądź domysły na temat istnienia historycznej synagogi na danym obszarze są słuszne. W pracy badawczej również bardzo pomocne mogą okazać się rozmowy z przypadkowo napotkanymi ludźmi. Zwykli mieszkańcy danej miejscowości mogą udzielić kluczowych informacji, a także być odzwierciedleniem nastrojów społecznych.

8. Podsumowanie

Działania Niemców w latach okupacji miały na celu całkowite zatarcie istnienia kultury żydowskiej. Większość synagog została ograbiona z kosztowności, zdewastowana i spalona. Część zachowanych obiektów zaadaptowano, głównie na magazyny. Niestety w latach powojennych dzieła dokończyły władze Polski Ludowej. W większości przypadków, proces ten trwa do dzisiaj.

Można jednak zaobserwować pozytywne przykłady przywracania pamięci. Niemniej nadal brakuje pomysłu i rozwiązania problemu w zakresie globalnym. Co zrobić z synagogami? I kto to powinien zrobić? Trzeba zachować pamięć, ale w jak sposób? Przywrócić dawne funkcje? Kto by z nich korzystał? Stworzyć muzeum? Czy ktoś będzie chciał do niego przychodzić? Wolimy przecież nie pamiętać o tym, co złe i przykre. Analiza przemian funkcji i formy architektury żydowskiej w Polsce może unaocznić przemiany świadomości społeczeństwa oraz wrażliwości historycznej. Wśród badań nad architekturą narracyjną, synagogi mogą zająć specjalne miejsce, jako świadkowie prostego życia i codziennych wydarzeń, które odeszły w niepamięć.

Literatura

- [1] Bergman E., Jagielski J.: Zachowane synagogi i domy modlitwy w Polsce. Żydowski Instytut Historyczny, Warszawa 1996.
- [2] Kabrońska J.: Architektura jako forma pamięci. Rola architektury w tworzeniu współczesnego horyzontu wartości. Politechnika Gdańska, Gdańsk 2008.
- [3] Bauman Z.: Nowoczesność i zagłada. Biblioteka Kwartalnika Masada, Warszawa 1992.

- [4] Kaźmierska K.: Rola pamięci zbiorowej we współczesnym społeczeństwie – czy łatwo ją określić?, w: Szpociński A. (red.): Przeszłość w dyskursie publicznym. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013.
- [5] Burchard P.: Pamiątki i zabytki kultury żydowskiej w Polsce. ZG Reprint, Warszawa 1990.
- [6] Wilczyk W.: Niewinne oko nie istnieje. Atlas Sztuki, Łódź 2009.
- [7] Gosztyła M., Jandziś K.: Problematyka współczesnych funkcji w zabytkowych byłych żydowskich domach modlitw na przykładzie „dużej” synagogi w Jarosławiu. Czasopismo Inżynierii Lądowej, Środowiska i Architektury, t. XXXI, z. 61, n 1/2014, s.37-53.
- [8] www.sztetl.org.pl {dostęp 15.09.2015 r.}.

SYNAGOGUE – THE HIDDEN MEMORIAL PLACE

Summary

Publication is a part of researches on the Jewish architecture in the Lodz region. Article presents the importance of collective memory and the concept of memorial place indicating its most important aspects. The memory role, transmission ways and problems that it carries have been discussed. The concept of memorial places is referred to the synagogues as the part of architecture that forms the memory of present and future generations. The next part of article outlined the state of researches and the main literature that refers to the synagogues. Seeing the special memorial place in synagogues, due to its important administrative, religious and cultural function in the past, the author reflects on the existing possibilities of adaptation and ways of giving them an utilitarian function. An example of the transformation of the synagogue in Jaroslaw for the School of Fine Arts has been presented as a positive action. Afterwards the preliminary results of researches on synagogues in Lodz region has been presented. It was emphasized that further researches and analysis of the state of preservation and commemoration methods would allow to answer the question how they exist in memory. The list of the locations of existing, non existing and probably existing objects - that's why they must be confirmed by further research, has been proposed. The method of making classification of objects by analyzing their most important characteristic such as year of construction, devastation, state of property, preservation of original architectural form and present function has been suggested.

Keywords: architecture, narration, narrative architecture, judaica, cultural heritage, memorial place, synagogue, temple

Przesłano do redakcji: 26.04.2016 r.

Przyjęto do druku: 1.06.2016 r.

DOI: 10.7862/rb.2016.121